

Pustka



Wiersz, pt.: "PUSTKA" z tomiku: "Samotny Człowiek".

Siedzi samotny mężczyzna przy winie,
gdy barman z nudów gra na pianinie;
dziewczyna wzdycha w supermarkecie,
rzucając spojrzenia jakiejś kobiecie...

W kościele każdy ma swoją ławkę,
w kawiarniach z osobna pijemy kawkę,
może jesteś tym właśnie człowiekiem,
co minął mnie rano z pięknym uśmiechem?

W chłodziarni trzeszczy lód przemarznięty,
a w piecu tli się płomień nietknięty.
Aż jakaś babcia nóżką potupie,
mieszawszy w wielowarzywnej zupie.

Czy kiedy boli - to nie biadoli?
Czy pędzi szybko, a może powoli?
Ale Ty czujesz i już się snujesz...
Czekasz, przyspieszasz i podróżujesz.

W końcu gdzieś w cieniu,
Tak w utęsknieniu,
Pomyślisz o tym onto-więzieniu.

Wróciwszy, na mieście,
w pośpiechu w urzędzie,
zobaczysz, że to jest zawsze i wszędzie.

I spoglądając na mnie przypadkiem,
zapytasz mnie o godzinę ukradkiem,
gdzie barman z nudów gra na pianinie
i siedział samotny mężczyzna przy winie.

Autor: **Karol Juchniewicz Official**

Ucieczka



Otarta lękiem i strachem,
pędzi przed siebie w nieznane...

Twarz ma bladą i zimną,
oczy, jak śmierć przerażone...

Choć mróz, ciemności i wilgoć,
bosa, w biel sukni biegnie...

Dalej, dalej i dalej...
Jak z petard kłęb dymu za nią!

Odwróć się na nią przechodnie:
- gdzie wnet i kiedy polegnie...?

© Autor: **Karol Juchniewicz**

